


Marzena MAKOWSKA-ISKIERKA

 <https://orcid.org/0000-0003-4163-7561>

Uniwersytet Łódzki

e-mail: marzena.makowska@geo.uni.lodz.pl

KOMU (DO SZCZĘŚCIA) POTRZEBNA JEST TURYSTYKA? RELACJA Z DYSKUSJI

W Łodzi w dniach 22–23 września 2023 r. miała miejsce XXXIX edycja cyklicznej konferencji naukowej Seminarium Terenowe „Warsztaty z geografii turystyki”. Jej uczestnicy podjęli dyskusję na temat: „Komu (do szczęścia) potrzebna jest turystyka?”, podczas której zwrócono uwagę m.in. na korzyści płynące z rozwoju turystyki dla różnych podmiotów: turystów, przedsiębiorców turystycznych, czy też mieszkańców odwiedzanych terenów. Tytułowe pytanie skierowano również, jako podsumowanie debaty, do programu ChatGPT, otrzymując komunikat wygenerowany przez coraz bardziej zyskującą na popularności sztuczną inteligencję.

Jako pierwsza głos w dyskusji zabrała reprezentująca Uniwersytet Szczeciński dr hab. prof. US Beata Meyer, która podkreśliła, że turystyka jest nam wszystkim potrzebna, bo stała się elementem stylu życia. Bywa stosowana choćby do porównań z innymi ludźmi (gdzie kto był), pozwalając ocenić siebie na ich tle i ulokować się na drabinie społecznej. Zauważono jednocześnie, że nie każdy musi być turystą, natomiast każdy powinien wiedzieć, czy chce nim być.

Studentka Uniwersytetu WSB Merito w Poznaniu lic. Katarzyna Wełnic stwierdziła, że turystyka potrzebna jest do szczęścia, np. seniorom, gdyż pełni dla nich funkcję terapeutyczną, oczywiście tylko wówczas, kiedy mogą podróżować. Natomiast dr Krzysztof Szpara z Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie zauważył, że turystyka pozwala się „zresetować”. Wątek ten szerzej ujął Bartłomiej Łuć, doktorant Uniwersytetu Łódzkiego, który uznał, że podróżowanie można traktować jako katharsis od codzienności, pozwalające jednocześnie na wzbogacanie swojej wiedzy, odnajdywanie samego siebie, a także inspiracji do dalszych działań osobistych i zawodowych.

Na inny ogląd turystyki poza naukowym środowiskiem zwróciła uwagę dr hab. prof. UMCS Ewa Skowronek. Zaakcentowała ona konieczność zaistnienia turystyki w edukacji już od najmłodszych lat. Warto słuchać innych, dyskutować nad tym, co nas ciekawi, co chcemy zobaczyć. Należy jednak uważać, aby chcąc uzyskać od razu dobrego odbiorcę turystyki, nie zabić w nim ducha ciekawości i chęci poznania. W odpowiedzi dr hab. prof. UŁ Bogdan Włodarczyk dodał, że należy uczyć turystyki poprzez własny przykład, a lic. Wełnic podkreśliła, że również dzieciom bardzo potrzebne są doznania sensoryczne. Natomiast dr Szpara zauważył, że część osób jeszcze nie zdaje sobie sprawy z tego, że na jakimś etapie życia zetknie się z turystyką. Tym bardziej więc takie wczesne właściwe obycie z nią jest korzystne.

Całkiem inny kontekst poruszył dr Tomasz Napierała z UŁ, zwracając uwagę na gospodarzy, którzy nie są przedstawicielami biznesu. Według niego należy zacząć od tego, czy chce się mieć gości. Turystyka nie zawsze bowiem musi być uzasadniona ekonomicznie. Może dziać się „przy okazji”, wtedy jest to najlepsze rozwiązanie także dla gospodarzy. Dobrze poprowadzona turystyka może przyczynić się do poszukiwania własnej tożsamości i docenienia jej. Podał jako przykład miejscowość Masłomęcz. Podobną opinię wyraziła dr Aleksandra Mroczeł-Zulicka z UŁ, ale odniosła się do roli przewodników miejskich jako ambasadorów miejsca w kontaktach z odwiedzającymi. Stwierdziła, że przewodnicy, dzieląc się z innymi swoją wiedzą i organizując różne akcje, pogłębiają jednocześnie swoją relację z miastem – pozwala to ocenić siebie na tle innych w danej przestrzeni. Prof. Meyer wyraziła obawę, że taki proces przyczyni się do powstania turystyki elitarniej.

Włączając się do dyskusji, dr hab. prof. UŁ Jolanta Wojciechowska naświetliła kilka przykładów zaczerpniętych z tygodników społeczno-politycznych (np. z *Polityki*), które wówczas na swoich łamach poruszały problematykę turystyki. Pierwszy przykład dotyczył górskich schronisk. Pisano m.in., że prowadzenie górskiego schroniska jest przedsięwzięciem, w którym nierzadko misja turystyki kłóci się z rachunkiem biznesowym. Prof. Wojciechowska podkreśliła, że takie obiekty, jak górskie schroniska, są niezbędne do uprawiania turystyki. Potrzebują ich zarówno turyści, jak i osoby je prowadzące – zazwyczaj są to rodziny, które od dwóch czy trzech pokoleń zajmują się obiektem (tzw. schroniskowe rody). Zadając zatem pytanie, komu do szczęścia potrzebna jest turystyka górska, w odpowiedzi należy uwzględnić problem opłacalności utrzymywania schronisk oraz ich przystosowywania do coraz bardziej zadziwiających wymagań turystów. Drugi przykład opisywany w tygodnikach dotyczył

immersyjnych wystaw. Prof. Wojciechowska wskazała, że publicyści zastanawiali się, po co taka forma wystawy, gdzie zamiast atmosfery świątyni sztuki zastajemy aurę zabawy, zamiast możliwości samodzielnej interpretacji obrazu dostajemy ściśle zaplanowany scenariusz zachowania. Jednak biorąc pod uwagę szybko postępujące zmiany technologiczne mocno oddziałujące na współczesnego turystę, zdaniem prof. Wojciechowskiej taki sposób zanurzenia zmysłów podczas zwiedzania wystawy rzuca mocne wyzwanie klasycznemu muzealnictwu. Immersyjne wystawy są więc potrzebne nie tylko odwiedzającym, ale także ich organizatorom, którzy korzystają z najnowszych zdobyczy cyfrowych. Ożywione obrazy wpisują się w ducha cyfrowej epoki, do której dostosowuje się także turystyka (najwięksi fani takich wystaw to Amerykanie, od 2017 r. ich uczestnikami było 5 mln osób; zob. Sarzyński, 2023). Prof. Wojciechowska stwierdziła, że nawet w popularnych tygodnikach jest poruszana problematyka turystyki, co prawda są to najbardziej spektakularne przykłady, ale jednak pozwalające na jej pragmatyczne postrzeganie oraz poszerzenie kontekstu odpowiedzi na pytanie postawione w dyskusji.

Kwestię, gdzie jest granica turystyki, poruszył m.in. mgr Denis Cerić z Polskiej Akademii Nauk, a problematykę różnych podejść do turystyki mgr Paweł Stelmach z Akademii Wychowania Fizycznego w Krakowie. Pytając, dla kogo jest turystyka, zaproponował, aby może wyjść poza schemat. Tak właśnie zareagował dr Mateusz Rogowski z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, stwierdzając, że: „tam, gdzie mieszkaniem nie może, tam turystę pośle”. Zwrócił też uwagę, iż turystyka wpływa na zwierzęta, podając przykłady z 2020 r. – kiedy wprowadzono ograniczenia dla podróżujących w związku z pandemią COVID-19, to zyskała fauna i flora, m.in. do miejsc użytkowanych dotąd przez turystów wróciły dzikie zwierzęta.

Prof. dr hab. Andrzej Matczak z UŁ sformułował tezę, że turystyka jest funkcją czasu, w którym żyjemy, oraz że wkracza ona we wszystkie działy gospodarki. Zauważył również, że w przypadku dużych miast wielu mieszkańców nie jest stałych, zasiedziałych, ale są oni raczej „przepływowi”. Mimo to w miarę wzrostu liczby turystów zmienia się z czasem podejście do nich. Przyczynia się do tego m.in. hałas, korki uliczne i inne uciążliwości związane z obecnością przyjezdnych. Reprezentująca Szkołę Główną Handlową dr hab. prof. SGH Ewa Dziejdzic dodała, że na starówkach znajduje się wiele mieszkań komunalnych, a ich mieszkańcy często mają wysokie mniemanie o sobie, co wpływa na negatywny odbiór nowych osób (przyjezdnych) spędzających czas inaczej niż oni. Prof. Włodarczyk spointował to, stwierdzając, że turystyka bywa utrapieniem,

szczególnie dla sąsiada, który nic z niej nie ma. W szerszym kontekście należy rozważyć granice percepcji turystów. Wracając do tytułu dyskusji, dodał, że naukowcy mają skrzywiony odbiór świata, bowiem próbują dociec, jak jest naprawdę, zgodnie z ideą „byłem, widziałem i się tym podzielę”.

Jako podsumowanie żywiłowej debaty mgr Aleksandra Werner z US zaprezentowała odpowiedź na tytułowe pytanie dyskusji wygenerowaną przez sztuczną inteligencję. W tekście stworzonym przez program ChatGPT zostały wskazane podobne kwestie, jak te poruszone przez uczestników seminarium.

Według czatu turystyka jest potrzebna wielu grupom ludzi z różnych powodów. Zostały podane następujące przykłady:

1. Osobom szukającym relaksu i odpoczynku: Turystyka może być sposobem na oderwanie się od codziennego życia, stresu i rutyny. Dla wielu ludzi podróże stanowią doskonałą okazję do wypoczynku, relaksu i „ładowania baterii”.
2. Osobom poszukującym przygód i nowych doświadczeń: Dla tych osób podróże są sposobem na eksplorację nowych miejsc, kultur, smaków i przygód. Dzięki turystyce można poszerzyć horyzonty, poznać nowych ludzi i zdobywać niezapomniane wspomnienia.
3. Lokalnym społecznościom i gospodarstwom: Turystyka może przynieść korzyści ekonomiczne poprzez tworzenie miejsc pracy, wzrost sprzedaży lokalnych produktów i usług oraz rozwój infrastruktury turystycznej. Dla wielu miejscowości i regionów turystyka jest kluczowym czynnikiem rozwoju gospodarczego.
4. Ochronie kultury i dziedzictwa: Turystyka może wspierać ochronę dziedzictwa kulturowego poprzez zachęcanie do ochrony zabytków, tradycji i lokalnych zwyczajów. Dochód generowany przez turystykę może być również przeznaczany na renowację i utrzymanie historycznych miejsc.
5. Osobom pracującym w branży turystycznej: Turystyka to nie tylko możliwość podróżowania, ale również ważna gałąź gospodarki, która zapewnia zatrudnienie w wielu sektorach, takich jak: hotelarstwo, gastronomia, transport, przewodnictwo turystyczne itp.
6. Ogólnie rzecz biorąc, turystyka może być korzystna dla wielu różnych grup ludzi i może przyczynić się do poprawy jakości życia, rozwoju gospodarczego oraz zachowania i promowania różnorodności kulturowej i przyrodniczej.

Po zakończonej konferencji niektórzy z jej uczestników przesłali Redakcji monografii *Warsztaty z geografii turystyki* swoje pisemne opinie na diskutowany temat, które cytujemy poniżej.

W opinii dra Mariusza Miedzińskiego, reprezentującego Uniwersytet Pomorski w Słupsku:

Turystyka jest potrzebna m.in. deweloperom i inwestorom – gdyż rozwój turystyki w najbardziej atrakcyjnych destynacjach turystycznych w szczególności napędza sprzedaż kolejnych „okazji” inwestycyjnych, doprowadzając do znacznego rozchwiania rynku nieruchomości, a w szczególności do bardzo znaczącego wzrostu cen, zachwiania funkcjonowania rynku wynajmu długoterminowego (dominacja wynajmu krótkoterminowego kosztem długookresowego wynajmu mieszkaniowego – np. w Kołobrzegu!) oraz częściowej eliminacji mieszkańców (zwłaszcza młodych na dorobku) z możliwości zakupu np. mieszkania lub domu na rynku nieruchomości w miejscowościach turystycznych. W długim czasie są to zjawiska bardzo szkodliwe społecznie i gospodarczo, czego przykładem są już przypadki Wenecji, Sopotu i Zakopanego, a w ostatnim czasie tego typu problemy występują także w Kołobrzegu.

Obserwuje się również zjawiska sprzedaży mieszkań w miejscowościach turystycznych i ucieczkę części mieszkańców miejscowości turystycznych do innych miejsc zamieszkania, gdzie koszty życia są czasem o połowę, a nawet dwukrotnie niższe (np. z Sopotu na Kaszuby lub na przedmieścia Gdańska, albo wyprowadzanie się starszych mieszkańców z Kołobrzegu do Białogardu, Koszalina lub do nieturystycznych miejscowości podmiejskich rozmieszczonych wokół Kołobrzegu).

Przykłady Sopotu, Kołobrzegu, Zakopanego, centralnych dzielnic Krakowa, Gdańska, jak również miast zagranicznych (np. Barcelony, Madrytu, Berlina) pokazują, że największymi przegranymi przy braku poważnych zorganizowanych działań władz takich miast są w szczególności mieszkańcy, a największymi wygranymi na tym procesie są w sumie ostatecznie deweloperzy, spekulanci, inwestorzy instytucjonalni oraz masowi indywidualni [...] nawet miasta przegrywają finalnie w takim rozrachunku.

Z kolei dr Krzysztof Szpara wskazał na inne, bardzo pozytywne aspekty turystyki, odwołując się do literatury i bieżących badań:

Analizując wychowawcze funkcje turystyki, wymienia się zarówno funkcje pozytywne (eufunkcje), jak i negatywne (dysfunkcje). Wśród eufunkcji zwraca się uwagę m.in. na: możliwość bezpośredniego poznania rzeczywistości, twórczego działania, potęgowania zdrowia, integracji, resocjalizacji oraz kształtowanie uczuć, czyli emocjonalnej warstwy psychiki (Przełowski, 1997). Stąd już blisko do definicji szczęścia podanej w *Encyklopedii PWN*: „pojęcie niejednolicie definiowane, używane w znaczeniu: zdobycia

najwyżej cenionych społecznie dóbr i przymiotów, trwałego zadowolenia z życia połączonego z pogodą ducha i optymizmem, poznawczej oceny własnego życia jako udanego, wartościowego i sensownego, pomyślnego bilansu doświadczeń życiowych” (Polskie Wydawnictwo Naukowe, b.r.).

Pozytywny związek między podróżowaniem a zadowoleniem ze swego życia potwierdzają wyniki badań przeprowadzonych przez Chena, Zou i Petricka (2021). Ich celem było sprawdzenie, czy ludzie często podróżujący są bardziej zadowoleni ze swojego życia oraz dlaczego podróżują częściej niż inni. Przebadano 500 respondentów z Tajwanu. Uzyskane rezultaty badań wskazują, że osoby, które często podróżują, są bardziej zadowolone ze swojego życia. Patrząc szerzej, podróże i turystyka mogą być ważną dziedziną życia wpływającą na to, jak ludzie oceniają swoją ogólną jakość życia (Chen i in., 2021).

W prowadzonych wcześniej badaniach sprawdzano korzyści płynące z turystyki, które łagodzą stres oraz wpływają na zdrowie i dobre samopoczucie. Jednak skupiały się one na znaczeniu pojedynczej podróży lub wakacji. Badania Chena, Zou i Petricka (2021) idą o krok dalej, pokazując trwałe korzyści płynące z podróży w ciągu roku. Stwierdzono przykładowo, że respondenci regularnie podróżujący na odległość co najmniej 120 km od domu byli o około 7% szczęśliwsi od podróżujących bardzo rzadko lub wcale. Autor przyznaje, że inne czynniki, takie jak praca, życie rodzinne i przyjaciele, odgrywają większą rolę w ogólnych raportach na temat dobrostanu. Jednak doświadczenia z podróży również mają zauważalny, choć niewielki, wpływ na zadowolenie z życia (Ferguson, 2021).

Interesujące wyniki uzyskano także podczas badań przeprowadzonych z okazji 10. obchodów Międzynarodowego Dnia Szczęścia przez agencję badawczą Stem Mark na zlecenie Kiwi.com. Zwrócono się do osób obserwujących firmę w kanałach społecznościowych z pytaniem, co sprawia, że są szczęśliwi w trakcie podróżowania. Wyniki badań pokazały, że już sam etap planowania wyjazdu sprawia wielką radość. Ponadto największe zadowolenie przynosiły ankietowanym: możliwość doświadczenia i dzielenia się z bliskimi wrażeniami po przyjeździe, satysfakcja, że na swojej *bucket list* mogą zaznaczyć kolejny kraj, który udało im się zobaczyć, a także możliwość czerpania z życia garściami poprzez podróżowanie (*Co daje szczęście w podróży*, 2023).

Andrew Parker Blagg, wiceprezes ds. marki i globalnej komunikacji w Kiwi.com, skomentował to w następujący sposób: „W Kiwi.com wierzymy, że największą wolnością, jaką mamy, jest wybór miejsca, w którym możemy poczuć się wolni i które możemy odkrywać. Podróżowanie to wyjątkowe doświadczenie, mogące uaktywnić i odblokować drzemiące w nas ogromne pokłady szczęścia, dlatego chcielibyśmy, aby ludzie to celebrowali. To również powód, dla którego zapytaliśmy naszych fanów i obserwujących nasz profil w mediach społecznościowych o to, jakie chwile i miejsca kojarzą się im ze szczęściem” (*Co daje szczęście w podróży*, 2023).

Podobną pozytywną opinię na temat turystyki wyraził dr Bartłomiej Łuć, podkreślając, że:

Niewątpliwie turystyka w ostatnich kilkunastu latach stanowi coraz bardziej istotny element w życiu i w funkcjonowaniu społeczeństwa. Biorąc pod uwagę te aspekty, można stwierdzić, że turystyka potrzebna jest do szczęścia każdemu z nas.

Przed wszystkim współczesna turystyka stanowi pewnego rodzaju katharsis (oczyszczenie) od codziennych obowiązków zawodowych i rodzinnych. Uprawianie różnorodnych form aktywności turystycznej może stanowić bowiem sposób na odreagowanie i izolację od napięć towarzyszących człowiekowi w codziennym życiu. W dużej mierze umożliwiają to pobyty poza miejscem stałego zamieszkania. Podczas takich wyjazdów człowiek stopniowo poznaje otaczające go nowe otoczenie i środowisko, niekiedy nawiązuje także nowe znajomości. To pozwala na podjęcie próby wyraźnego odizolowania się od aspektów codziennego życia.

Wolny od stałych obowiązków czas podróży daje również możliwość zrelaksowania się i pełnego poświęcenia się swoim zainteresowaniom. Niekiedy takie podróże przekształcają się automatycznie w tego rodzaju hobby.

Na podstawie zaprezentowanych rozważań uwidacznia się, że współczesna turystyka jest człowiekowi potrzebna przede wszystkim w wymiarze psychologicznym, społecznym i emocjonalnym. Kształtuje ona pewnego rodzaju granice pomiędzy sferą codziennych obowiązków a czasem odpoczynku, rekreacji i relaksu. Jest to bardzo istotne w odniesieniu do powszechnie postępującego dynamicznego stylu życia wielu osób.

Będąc instruktorem ds. kulturalno-oświatowych i pracy socjalnej w Zespole Dziennych Domów Pomocy Filia nr 2 Klub „Ogrody” w Poznaniu lic. Katarzyna Welnic napisała:

Dość długo zastanawiałam się, jak odpowiedzieć na to dość filozoficzne pytanie. Bo jeśli turystyka jest komukolwiek potrzebna, to dlaczego? Moje przemyślenia doprowadziły do postawienia tezy, że po pierwsze tak, turystyka jest potrzebna, a po drugie – każdemu z nas! Nie każdy jednak ma świadomość, jak bardzo turystyka może w pozytywny sposób wpłynąć na nasz dobrostan.

Turystyka jest źródłem nowych przeżyć, doznań emocjonalnych, które nie tylko wiążą się z faktem poznania nieznanych miejsc, ale wynikają z atrakcyjności realizowanych form aktywności. Aktywność turystyczna jest okazją do odprężenia psychicznego, wzbogaca jednostkę, budując nowy system wartości (Herzig i Zdebski, 2009).

Uprawianie turystyki w większym lub mniejszym stopniu wpływa na jakość życia. Badania opublikowane na łamach czasopisma *Tourism Analysis*

pokazują, że ludzie regularnie oddalający się na co najmniej 120 km od domu są średnio o 7% szczęśliwsi niż podróżujący niewiele lub wcale.

Szerzej zaczyna się również dyskutować na temat terapeutycznego wpływu turystyki na zdrowie człowieka. Coraz liczniejsze badania wykazują, że np. regularne uprawianie turystyki leśnej może nawet o 30% zmniejszyć ryzyko zachorowania na depresję. O dobroczynnych aspektach turystyki mówi się również w kontekście pozytywnego starzenia się. Seniorzy, którzy czerpią z możliwości, jakie daje turystyka, pozostają dłużej sprawni zarówno fizycznie, jak i psychospołecznie.

Zatem w moim przekonaniu, jak zaznaczyłam na początku, turystyka jest potrzebna każdemu. Każdemu, kto chce być szczęśliwszy, poprawić jakość swojego życia oraz swój dobrostan.

Wszystkim uczestnikom dyskusji serdecznie dziękujemy za zabranie głosu podczas konferencji oraz za przesłane pisemne opinie na podjęty przez organizatorów temat: „Komu (do szczęścia) potrzebna jest turystyka?”.

Bibliografia

- Chen, C.-C., Zou, S.(S.), Petrick, J.F. (2021). Would you be more satisfied with your life if you travel more frequently? *Tourism Analysis*, 26(1), 57–63. <https://doi.org/10.3727/108354220X16072200013427>
- Co daje szczęście w podróży. (2023, 21 marca). Rynek Turystyczny. <https://www.rynek-turystyczny.pl/artukul/39588/co-daje-szczescie-w-podrozy>
- Ferguson, W. (2021). *Frequent travel could make you 7% happier*. WSU Insider. <https://news.wsu.edu/press-release/2021/01/04/frequent-travel-make-7-happier/>
- Herzig, M., Zdebski, J. (2009). Psychologia w pracy pilota wycieczek. W: Z. Kruczek (red.), *Kompendium pilota wycieczek* (s. 139–164). Proksenia.
- Polskie Wydawnictwo Naukowe. (b.r.). Szczęście. W: *Encyklopedia PWN*. Pobrano 30 grudnia 2023 r. z <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/szczescie;3982738.html>
- Przeclawski, K. (1997). *Człowiek a turystyka. Zarys socjologii turystyki*. Albis.
- Sarzyński, P. (2023, 29.03.–4.04.). Immersyjne wystawy: hit czy kit? *Polityka*, 14, 84–86.

KOMU (DO SZCZĘŚCIA) POTRZEBNA JEST TURYSTYKA? RELACJA Z DYSKUSJI

Abstrakt: W artykule zrelacjonowano dyskusję na temat „Komu (do szczęścia) potrzebna jest turystyka?”, prowadzoną przez uczestników XXXIX Seminarium Terenowego „Warsztaty z geografii turystyki” – ogólnopolskiej konferencji naukowej, która odbyła się w Łodzi w dniach 22–23 września 2023 r. Podczas debaty zwrócono uwagę m.in. na korzyści płynące z rozwoju turystyki dla różnych podmiotów: turystów, przedsiębiorców turystycznych, czy też mieszkańców odwiedzanych terenów. Tytułowe pytanie skierowano również do programu ChatGPT.

WHO NEEDS TOURISM (FOR HAPPINESS)?
REPORT FROM THE DISCUSSION

Abstract: The article reports on the discussion on “Who needs tourism (to be happy?)”, conducted by participants at the XXXIX *Seminarium Terenowe* national conference, “*Warsztaty z geografii turystyki*”, which took place in Łódź on 22–23 September 2023. During the debate, attention was paid to the benefits of tourism development for various entities: tourists, tourism entrepreneurs and residents of the visited areas. The title question was also addressed to ChatGPT.